Nr. 41. Lwów, Poniedziałek dnia 10. Lutego 1890 Rok VIII.

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c miesięcznie

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 5 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Scholastyki.
Jutro: Łucjusza b.
Pojutrze: Eulalji P. M.

Grecko-katolickie:
Ihnatia.
Trech światyteli.
Kyra i Joanna.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozły (rogacze), lisy, zające, słonki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 23 m.
Zachód „ o 5 g. 09 m.
Barometer 769. Pogoda.

Z Rady państwa.

Na posiedzeniu Izby poselskiej 7. bm. debatowano nad wnioskiem rządowym, dawno już załatwionym w Izbie panów, a dotyczącym zewnętrznych stosunków prawnych religijnej społeczności żydowskiej, które dotychczas nie miały prawie żadnej regulacji państwowej. W tych częściach Austrji, w których obowiązywały dawne ustawy i rozporządzenia dotyczące żydów, normy te formalnie już nie istnieją: zasadniczą ustawą państwową zostały faktycznie zniesione ograniczenia co do miejsca pobytu żydów.

Co się tyczy zewnętrzno-prawnych stosunków religijnej społeczności żydowskiej, niweluje wprawdzie starożytne rozporządzenia odnoszące się do żydów artykuł zasadniczej ustawy państwowej, który każdemu prawnie uznanemu kościołowi i każdej społeczności religijnej przyznaje prawo publicznego wyznawania swych zasad i regulowania swych spraw wewnętrznych; atoli formy, w jakie ma się przyoblec autonomiczna administracja przy zmienionych warunkach konkretnych, potrzebują ustawy wykonawczej, którąby stworzyła podstawy dla organizacji autonomicznych gmin wyznaniowych.

Wobec więc zewnętrznych stosunków prawnych religijnej społeczności żydowskiej miało arbitralne postępowanie władz politycznych szerokie pole.

Celem więc wniosku rządowego jest zapełnienie tych luk w ustawodawstwie. Projekt ten przyjmuje religję żydowską jako wyznanie jednolite, nie wchodząc w różnicę poszczególnych sekt, a wraz z tem bierze za podstawę statutu wyznaniowego żydowską gminę wyznaniową, będącą w Austrji jedyną widomą formą religijno-społecznego życia żydów. Projekt ignoruje zatem wszelkie stopniowania hierarchiczne, a w przemówieniu swojem na omawianem posiedzeniu Rady państwa oświadczył minister wyznań Gautsch, że musi się sprzeciwić różnym życzeniom, ażeby wprowadzić organizację konsystorjalną podług wzoru francuskiego.

Wychodząc z gminy wyznaniowej, zawiera projekt zasady co do organizacji tej gminy, reguluje stanowisko funkcjonarjuszy i kompetencję organów wyznaniowych; określa wreszcie zakres i wykonywanie nadzoru państwowego.

Debata nad tym projektem weszła naturalnie i na pole antysemickie; zwłaszcza deputowany Tuerk obdarzył Izbę całym zbiorem kwiatków, zbieranych na niwie literatury antysemickiej. Odpowiedział mu dep. Zucker, który charakteryzował postępowanie antysemitów.

Z przemówienia jego wyjmujemy wywód następujący:

„Poseł Türk podczas jednej dawniejszej debaty w tej Izbie podał trzy fundamentalne twierdzenia na dowód bogactwa żydów.

1. Rotschild ma mieć w Czechach 8 razy więcej dóbr ziemskich, niż rodzina cesarska;

2) żydzi w Galicji posiadają 80 proc. większych własności i więcej jak połowa większych właścicieli ziemskich są żydzi;

3) bar. Popper posiada więcej jak połowę komitatu nitrzańskiego i jest patronem 54 kościołów katolickich. Pierwsze twierdzenie co do bogactwa Rotschilda sprostował sam p. mowca w bardzo oryginalny sposób, mianowicie wykreślił to twierdzenie z protokołu stenograficznego przed wydrukowaniem (wesołość). Tymczasem Rotschild nie posiada w Czechach ani jednej chałupy, ani piędzi ziemi. (Słuchajcie!) Co się tyczy własności ziemskiej w Galicji, to odsyłam p. Türka do broszury naszego kolegi p. Szczepanowskiego, gdzie wykazano, że żydzi w Galicji mniej posiadają ziemi, aniżeli przypada na nich w stosunku do liczby ludności; żydzi bowiem reprezentują siódmą część ludności galicyjskiej, a posiadają tylko dziewiątą część ziemi. Co się tyczy twierdzenia o bar. Popper, to posiada on w komitacie nitrzańskim akurat tyle ziemi, co Rotschild w Czechach, tj. ani piędzi. W innych komitatach ma on rzeczywiście znaczne dobra i jest patronem kilku kościołów katolickich, ale księża są z niego zadowoleni. A wobec faktu, że mimo zapewnienia ustawy zasadniczej żydom utrudniony jest dostęp do urzędów, że są odcięci od innych stanowisk, czyż można się dziwić, że żydzi wskutek tego więcej zajmują się handlem i mają w tem większą biegłość? Że żydzi mogą mieć słabe strony, że pojedyńcze osoby mogą nie postępować tak, jak się należy, to rzecz pewna, ale czyż racja stąd kuć zarzut przeciw wszystkim żydom? Słowem „antysemityzm“ można pociągnąć za sobą wszystkich tych, którzy kiedykolwiek doznali od żydów nieprzyjemności, słowo to można nawet uczynić źródłem zarobku i spekulacji. Ale słowem tem nie można stworzyć nic trwałego, bo nie ma w niem nic pozytywnego. Sama ślepa nienawiść przeciw żydom nie jest programem, lecz tylko negacją, a jeżeli antysemityzm zechce być czemś pozytywnem, to — przestanie być antysemityzmem.

Po przemowie Zuckra debatę przerwano. Do głosu zapisani są jeszcze przeciw: Pscheiden, Bloch, Lüger, Kaiser i Fiegl, za: Rapaport, Weitlof i Jacques.

Na posiedzeniu tem wniesione zostały nadto dwie interpelacje. Pierwsza z nich, wniesiona przez Steinwendera, o czem donosił nasz telegram, brzmi dosłownie: „Wiadomość o tem, że Allgemeine Depositenbank stara się o koncesję na akcyjne towarzystwo dla urządzenia wielkiej rzeźni, wywołała zaniepokojenie nietylko w oddziale przemysłu bezpośrednio zagrożonym, ale także w kołach hodowców, jakoteż wszędzie, gdzie interesują się istnieniem samodzielnego przemysłu. Wobec wielkich niebezpieczeństw wynikających stąd dla znacznego przemysłu wiedeńskiego, dla rolnictwa, dla konsumującej ludności i dla zaprowiantowania Wiednia niczem są drobne oszczędności komunikacyjne, wpłynęłyby, one zresztą tylko do kieszeni akcjonarjuszów banku, a mogą być ostatecznie osiągnięte przez urządzenie spółek bez interwencji banku. Z tych powodów interpelanci zapytują ministra spraw wewnętrznych, czy ma on zamiar odmówić koncesji na urządzenie wielkiej rzeźni czy to bankowi depozytowemu czy też jakiemukolwiek innemu tow. akcyjnemu?“

Następnie interpelował pos. Kaiser i towarzysze ministra oświaty: „Czy myśli rząd jeszcze podczas bieżącej sesji przedłożyć projekt ustawy regulującej odpowiednio stosunki służbowe suplentów szkół średnich przez możliwe zrównanie ich z innymi urzędnikami tej samej kategorji?“

Z nieszczęśliwej Litwy.

Czytamy w *Dzien. Poznańskim:* Wielką senzację sprawiła u nas wieść o postanowionem już nabyciu olbrzymich dóbr śp. księcia Piotra Wittgensteina, przeszłych w spadku na siostrę jego ks. Marję Hohenlohe, na rzecz skarbu. Księżna Hohenlohe jako poddana pruska, pomimo nader usilnych starań i potężnej protekcji, nie zdołała otrzymać zezwolenia rządu rosyjskiego na zatrzymanie tych dóbr spadkowych na własne imię, lub przelanie takowych na syna i zmuszoną została do ich sprzedania. Ponieważ jednak na Litwie nabywcami ziemi mogą być tylko Rosjanie wyznania prawosławnego, sprzedanie tych olbrzymich posiadłości przedstawiło niepomierne trudności. Z Rosjan tu osiadłych zaledwie kilku połakomić się mogło na kęs, acz nie wielki, ziemi ks. Wittgensteina. Z wnętrza carstwa na paru jeszcze kupców-spekulantów byłoby można liczyć. Innych kontrahentów u nas nie ma. Rząd rosyjski postanowił więc nabyć cały obszar na swe imię. Wydelegowaną została komisja z łona departamentu dóbr skarbowych, która cały ten interes ma niebawem uregulować.

Komisja rozpoczęła już podobno pertraktacje z ks. Hohenlohe o część dóbr leżących w gubernji mińskiej, w powiecie mozyrskim i rzeczyckim.

Dobra ks. Wittgensteina przewyższają obszarem niejedno udzielne księstwo niemieckie. Ogólna liczba mórg wynosi przeszło 3 miljony. Zajmują one poważną część Litwy, w oddzielnych kluczach, rozrzuconych w kilku gubernjach. Największy obszar leży w gubernji mińskiej, gdzie majątki z lasami wynoszą około 2,000.000 mórg. Znaczną część lasów, majątków i folwarków sprzedał jeszcze za życia ks. Wittgenstein. Królewska ta fortuna, to resztki Radziwiłłowskiej. Wniosła je do domu Wittgensteinów Stefanja Radziwiłłówna, córka ks. Dominika, pana zamku mirskiego. Jej bogatem wianem wynagrodzony został żołnierz rosyjski, jenerał ks. Wittgenstein za swoje wojskowe zasługi dla Rosji.

Księżniczka-sierota pod monarszym naciskiem rękę mu swą oddała, przypłacając wkrótce ofiarę tę życiem. Zostawiła dwóch synów, z których jeden umarł za młodu, drugi zaś Piotr zszedł ze świata przed paru laty również bezpotomnie. Na zasługę zmarłego powiedzieć należy, iż w swych obszernych dobrach utrzymywał całą administrację polską, która u niego znajdowała wieczystą służbę, a nawet zapewnienie losu dla dzieci. W licznych majątkach księcia siedzieli sami dzierżawcy Polacy nie rugowani nigdy. Dzierżawy te nie przeceniane wcale szły pokoleniami, przechodząc z ojca na syna. Wittgenstein był zawsze względnym i wyrozumiałym dla całej rzeszy swych oficjalistów i dzierżawców. Krew Radziwiłłowska odzywała się w nim silnie. Księżna Hohenlohe utrzymała dotąd mniej więcej status quo z małemi zmianami w administracji, do której nieco Niemców wepchnięto. Za to obecnie przewidywane są olbrzymie reformy, które setkom ludzi polskich mocno uczuć się dadzą i pewien wpływ na ekonomiczne losy kraju wywrzeć muszą.

Ogromny kawał ziemi przejdzie w ręce Rosjan, a tysiące ludzi osiędzie na bruku. Biedna nasza Litwa!

Dodać tu jeszcze musimy, iż po powstaniu

w roku 1863, gdy majątki polskie podlegały sekwestrom i konfiskatom, Wittgenstein ratował je od zagłady, kupując fikcyjnie na swe imię i następnie wręczając własciciclom, którzy do dziś dnia siedzieli w nich spokojnie. Gdy jednak obecnie dobra Wittgensteinowskie idą na sprzedaż, rzecz naturalna, iż rząd wyciągnie swą rękę po owe majątki, liczące się urzędownie jako własność Wittgensteina. Faktyczni ich posiadacze są tem mocno zaalarmowani i wertują kodeks, szukając w nim ratunku. Bóg wie, jaki ta sprawa obrót weźmie w niedalekiej przyszłości.

Kronika.

Wybory podhajeckie nabrały nagle rozgłosu w całej Austrji, nabrały, jak pisze *N. fr. Presse*, znaczenia politycznego wskutek stosownych zarządzeń władz politycznych. Donosiliśmy już o rozmowie, jaka o tej sprawie toczyła się między p. namiestnikiem a drem Sawczakiem. Treści tej rozmowy, ani w wersjach ustnie kolportowanych, ani w wersji podanej przez *N. fr. Presse* z powodów łatwo zrozumiałych nie powtarzamy, notujemy jedynie, że według informacji organu wiedeńskiego, p. namiestnik posyłał d. 5. bm. wieczorem do dra Sawczaka radcę namiestn. Terleckiego celem parlamentowania. Rozporządzenie p. Szczurowskiego, zakazujące wyborcom przybywać na zgromadzenie do Podhajec, ma być odczytane w Radzie państwa jako niebywała dotychczas innowacja w naszem życiu konstytucyjnem. *Diło* onegdajsze donosi, że rozporządzenie to pozostało zresztą bez skutku, gdyż 6. bm. zgromadziło się w Podhajcach przeszło 200 wyborców i delegatów od gmin, a nie mogąc się doczekać ani dra Sawczaka, ani p. Romańczuka, porozumiewali się sami pomiędzy sobą, co dalej robić należy.

Wczorajszy pożar bednarni Kiselki we Lwowie był niestety połączony z utratą jednego człowieka. Donieśliśmy, że ogień powstał wskutek nieostrożności robotnika Karankiewicza. Rzecz się miała tak; Karankiewicz mocno pijany wrócił późną nocą do warstatu i mimo upomnienia majstra Müllera, zapalił w piecyku żelaznym, otoczonym wiorami i położył się spać. Wiory się zajęły około g. pół do 5 z rana i płomień ogarnął nagle wnętrze warstatu. Wprawdzie po chwili dostrzeżenia ognia widziano jakiegoś człowieka uciekającego z warstatu i sądzono, że to Karankiewicz się wymknął i ze strachu przed odpowiedzialnością uszedł, ale przypuszczenie to okazało się mylnem. Umknął inny robotnik, a Karankiewicza zwłoki do połowy zwęglone znaleziono dopiero po stłumieniu pożaru przy uprzątaniu spaleniska, przywalone belkami. Z położenia ich można wnioskować, że zbudzony żarem chciał się ratować przez okno, ale już było za późno. Dodać należy, że pożary na Żółkiewskiem zasłonięte górą zamkową nie są dostrzegalne z wieży ratuszowej. Widać tylko łunę, która wskutek złudzenia optycznego przedstawia się zwykle jednakowo, czy gore na przedmieściu, czy o milę za rogatkami w Zboiskach, Grzybowicach, Prusach itp. Straż ratuszową informuje dopiero telefonem urząd rogatkowy.

Z Kołomyi donoszą nam, że wybrany tam do rady miejskiej Edmund hr. Starzeński złożył mandat na ręce burmistrza, podając za motyw, że nie może zasiadać pospołu z ludźmi, których Wydział krajowy w r. 1885 napiętnował jako *wielce szkodliwych dla miasta i dobra gminnego* — z ludźmi, których namiestnictwo w r. 1887 podało do prokuratorji jako *poszlakowanych* o dwukrotną nieprawną sprzedaż gruntów miejskich i wreszcie z ludźmi, którzy trudnią się *pokątnem pisarstwem*. Komitet „mieszczański“ wzywa tedy innych zebranych, aby poszli za przykładem p. Starzeńskiego.

W Tarnopolu przeciwko dokonanym wyborom miejskim wniosła protest partja, do przewodników której należy indywiduum karane kryminalnie kilkoletniem więzieniem za zbrodnie pospolite. Jeżeli protest ten według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie odrzucony, natenczas burmistrzem ma być wybrany pan Puntschert, obywatel czynny i prawy, a doskonały gospodarz.

„Bratnia pomoc słuchaczów politechniki“ uchwaliła na walnem zgromadzeniu d. 7. bm. jednogłośnie wyrazić ruskiemu tow. „Akademiczne bractwo“ pełne uznanie za mowę wygłoszoną przez p. Eug. Lewickiego, prezesa tegoż Towarzystwa, na komersie słuchaczów wszystkich wyższych zakładów naukowych we Lwowie odbytym u Stadtmüllera po wieczorku techników i dublańczyków. Walne zgromadzenie w obecności prof. Maryniaka uznało ową mowę również za wyraz swych własnych przekonań.

Z życia towarzyskiego. W sobotę odbył się w kościele archikatedralnym ślub p. Władysława Korczak Komorowskiego, właściciela Bojanowa w pow. niskim, z panną Marją Dzieduszycką, córką hr. Stanisława Dzieduszyckiego z Gwoździca.

Pogrzeb śp. Malinowskiego odbędzie się dziś o g. 4 popoł. z domu l. 12 ul. Krakowska. Z powodu zgonu śp. M. powiewają żałobne flagi z okien Izby adwokackiej, Towarz. przyj. sztuk pięknych i kasyna miejs., w których zarządzie nieboszczyk zasiadał.

Substytutem śp. adw. Malinowskiego zamianowała izba adwokatów adw. dr. Aleksandra Pomianowskiego.

Kółko slowiańskie. Na środowem posiedzeniu kółka słowiańskiego czytał ak. Kolessa dalszy ciąg swej pracy o wpływie Mickiewicza na Szewczenkę. Tym razem rozpatrzył on grupę historyczno-patrjotycznych utworów Szewczenki, a następnie dłużej zatrzymał się nad poematem „Sen,“ wykazuje wpływy, jakie wywarły na koncepcję jego poematy „Dziady“ i „Ustęp“ Mickiewicza. Odczytana część pracy p. Kolessy zjednała autorowi wielkie pochwały tak ze strony kolegów, którzy zabierali głos w dyskusji, jakoteż z ust dr. Kaliny, który podniósł sumienność i ściśle naukową metodę w opracowaniu przedmiotu, a w dalszych uwagach wskazywał ściśle objektywne, naukowe stanowisko jako rzecz niezbędną w oświetleniu takich kwestyj, jak sympatje lub antypatje narodowe.

Lustracje powiatów i gmin. Wydział krajow. na sesji piątkowej uchwalił utworzyć dwie stałe komisje, złożone każda z urzędnika konceptowego i rachunkowego, których zadaniem będzie przeprowadzać na miejscu lustrację gospodarki wydziałów powiatowych i większych gmin.

Posiedzenie tow. przyrodników polsk. im Kopernika, odbędzie się dzisiaj w poniedziałek o g. 6. wieczorem w sali XV. uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. O. Fabian: „Urywek z najnowszych dziejów fizyki.“ 2. Dr. E. Godlewski: „O dziennym perjodzie wzrostu roślin.“ 3. Drobne wiadomości naukowe.

W sprawie ks. Ozarkiewicza rozpisał trybunał państwa rozprawę ponowną na dzień 21. bm. Zażalenie posła z powodu naruszenia nietykalności przez władzę polityczną będzie zastępował dr. Fuks, członek Izby poselskiej.

Pojedynek odbył się w sobotę we Lwowie pomiędzy pewnym „byłym obywatelem dóbr ziemskich“, a jednym z krewkich tutejszych adwokatów. Obaj ponieśli lekkie obrażenia.

Pożyczka. Wydział krajowy uchwalił udzielić stowarzyszeniu ślusarzy we Lwowie 3 proc. pożyczkę z kraj. funduszu przemysłowego w kwocie 2000 złr., zwrotną w 20 kwartalnych ratach, licząc od 1. stycznia 1891 roku.

Z uniwersytetu. Pp. Stanisław Józef Michnik, rodem z Bochni, Bolesław Bogumił Piątkiewicz i Herman Hirsch, rodem z Tarnowa w Galicji, otrzymali na Jagiellońskim uniwersytecie stopnie doktorów: pierwsi dwaj praw, ostatni wszech nauk lekarskich.

P. Antoni Czarkowski, inspektor krajowy dla szkół średnich, przeniesiony został na własne żądanie w czasowy stan spoczynku.

Kronika brukowa. Na szkodę Franciszka Kawalca, gospodarza z Kozielnik, skradła służąca Zofja Mizuń kilkanaście sztuk garderoby wartości 14 złr.

Rożak Teresa, mieszkając w domu Julji Sachniak, dała swej gospodyni napić się wódki, a gdy ta usnęła zabrała jej parę sztuk bielizny i ulotniła się z łupem. Rożak aresztowano.

Podczas oglądania obrazu „Fryne“ w sali ratuszowej, skradziono pani Emilji B. złoty zegarek wartości 180 złr.

Przytrzymano Józefa Ostrowskiego, notowanego złodzieja za kradzież łóżka żelaznego na szkodę Izaaka Rappaporta.

Wyrobnik Grabowski rozbił wczoraj pomieszkanie Gelli Ruder przy pl. Krakowskim l. 8 i skradł gotówką dwadzieścia kilka złotych i srebrną tabakierkę wartości 20 złr.

Nowe czytelnie ludowe zawiązały się w Załoźcach starych i w Wołkowcach koło Mielnicy.

Jubileusz drukarni. Zasłużona wydawnictwami szkolnemi, naukowemi i ludowemi drukarnia J. A. Pelara (Czernego) w Rzeszowie, obchodzi w rb. 50-letni jubileusz. Drukarnię tę założył w r. 1840 w Rzeszowie śp. Franciszek Skielski, człowiek fachowy i energiczny- w r. 1855 przeszła ona na własność miejscowego księgarza p. J. A. Pelara, który w r. 1880 odsprzedał ją znowu wraz z księgarnią p. Henrykowi Czernemu. Z drukarni tej wychodzi pomiędzy innemi pożyteczne dla Rzeszowa i okolicy pismo tygodniowe *Kurjer Rzeszowski*.

W Wielkopolsce zmarła Matylda z Czarlińs Sztrelowa, stryjeczna siostra Emila i Leona C lińskich, matrona rzadkich cnót.

W Heidelbergu zmarł profesor okulistyki dr. Becker, w 62 r. życia.

W Dorpacie zmarł 29. zm. profesor chirurgi Wahlan, wskutek skaleczenia, odniesionego w świąt Bożego narodzenia przez spłoszone konie.

Równocześnie zmarł w Rydze nagle na udar cowy tamtejszy archiwarjusz miejski dr. Herman H debrand, niewątpliwie największy znawca his krajów baltyckich, w 46 r. życia.

Zmarli: We Lwowie zmarł wczorajszej noc gle wskutek apopleksji Seweryn Prexel, radca ru, sędzia apelacyjny, wiceprezes kasyna miejski prezes lwowskiego towarz. zaliczkowego W piątek czorem przewodniczył wydziałowi kasyna co do po towań do pogrzebu śp. Malinowskiego, i wspólnie Niedzielskim i Jaworskim miał imieniem kasyna wieniec na trumnie jego. W sobotę wieczorem domu zaprzyjaźnionym pp. Rod. na zabawie. W szy do domu po północy, uczuł się słabym, i s nim zdołano sprowadzić lekarza.

We Lwowie zmarli: ks. Eugenjusz Zapo członek zakonu Franciszkanów, misjonarz apostolsk proboszcz gminy kat. w Jassach, w 76 r. życia, rja Czerwińska, wdowa po obywat. m. L w 74 r. życia.

We Lwowie zmarła Teresa Mravinc wdowa po radcy namiestnictwa, w 72 r. życia.

W N. Sączu zmarł w 70 r. życia Leon T trzewiński, obywatel z Kongresówki, radca cji ubezpieczeń i członek różnych komitetów obyw skich, wychodźca po r. 1863. Z przeszłości godną zaznaczenia jest działalność jego przy urz w Warszawie 2. marca 1861 pogrzebu 5 po za co śp. J. I. Kraszewski, ówczesny redaktor *Warsz.*, wydrukował mu podziękowanie w imi legacji obywatelskiej. Zmarły był również i inicjatorów założenia galic. banku dla handlu mysłu.

Nie daje mu umrzeć! Szczególną w swo dzaju historję opowiada czerniowiecka *Gaz.* Onufry Tomasz stróż zapalający lampy w budyn cztowym, od niedawna czuje nieprzyzwyciężony do życia i od czasu do czasu usiłuje zakończyć sną mękę za pomocą trucizny. Zawsze jednak je niesie lekarza miejskiego dr. Flinkera, który ja ex machina zjawia się, zadaje biednemu To antidotum i przywraca go napowrót ludzkości. melancholiczny Tomasz, — wiedząc że w pon lekarz miejski jest więcej zatrudnionym, — po skorzystać z chwili i niepostrzeżenie umknąć dr. F rowi na tamten świat... Zażył więc potężną dozę siarkowego i ze stroicyzmem wsród straszliwych b wyczekiwał skonu. Już osłabł, już puls ustawał i grobowy padał mu na oczy, kiedy nagle drzwi s twarły i rozległ się dobrze znany Tomaszowi gło Flinkera: „Ty ośle, znowuś się się otruł?!“ Prośby ły prośby biednego Tomasza, który niemogł pojąć czego dr. Flinkerowi tak bardzo zależy na jego „Daj mi pan doktor umrzeć — wołał — czego uwziął się zawsze mnie ratować?“ — Ale nie po prośby, dr. Flinker otworzył usta Tomaszowi weń znowu potężną ilość antidotum...

Dzisiaj posępny Tomasz napowrót zapala lampy w chu pocztowym; od czasu do czasu tylko wzdych łośnie i klnie pocichu nieprzebłaganego lekarza.

Wykopalisko. W tych dniach projektowan zeum sztuki w Kijowie otrzymało w darze stare miecz, wyorany pługiem w polu około wsi Gryg ki, w zołotonowskim powiecie. *Kijewlanin* pis wyorano tam dwa takie miecze, z których jeden w czerepie ludzkim, rozrąbanym prawie na dwie wy, ale ten miecz zatrzymał dla siebie właściciel p. Maksymowicz. Miecz nadesłany do Kijowa, jest ki, obosieczny, z rękojeścią, cały z żelaza. Upatr nim typ miecza, jakiego używali Scytowie.

Propozycja za propozycję. X., obdłużony uszy, odbiera od jednego z wierzycieli następ kartkę: „Od trzech lat już winieneś mi 1.00 Proponuję ci zatem wypłatę natychmiastową, za puszczę ci 50 proc.“

Odwrotną pocztą X. przesłał wierzycielowi następuje:

„Jakkolwiek propozycja twoja podoba mi się dzo, wolę ci jednak postawić inną. Poczekaj je trzy lata, a skwitujemy się zupełnie“.

Jan Orth, dawniejszy arcyksiążę Jan, zost pitanem własnego parowca handlowego. Komend statku zamianował Jan Orth niejakiego Sodica i w do niego pisanym zapewnił go, że jako jego zas na statku, będzie mu zawsze uległy i posłuszny.

łoga statku Jana Ortha składa się z samych Quarnerczyków (miejscowość nad Adrjatykiem pomiędzy Istrją a Kroacją, słynąca ze znakomitych marynarzy).

120-letni starzec. Jakim Czaban przywieziony został z Owidyopola do szpitala miejskiego w Odessie. Prawnuki tego starca opowiadają, iż do lat 115 był jeszcze zupełnie rzeźki, mógł drwa rąbać i przyszywał sobie guziki do kapoty. Obecnie zaś jest tak osłabionym, iż bez obcej pomocy chodzić nie może.

Peszteńska Kasy oszczędności obchodzi w rb. pięćdziesięcioletni jubileusz i na pamiątkę funduje w Budapeszcie „Przytulisko dla ciepiącej ludzkości“ kosztem 250.000 guld,

Teatr, literatura i sztuka.

Repertoar teatralny. Dziś w poniedziałek przedstawienie składane: 1. „Dzienniczek Justysi“, komedja Kościelskiego, 2. „Zapraszam pułkownika“ z p. Fiszerem, 3. „Werbel domowy“, obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami.

We wtorek „Prorok“, opera w 5 aktach Mayerbeera.

We środę po raz pierwszy „Szeroka natura“, komedja Ostrowskiego, tłumaczył z rosyjskiego A. Wilczyński

Teatr. Wczoraj popołudniu odegrano wesołą krotochwilę E. Błotnickiego „Pani majstrowa z Chorążczyzny“. Publiczność bawiła się serdecznie pełną humoru grą pp. Bocskay i Skalskiego, którzy byli wyborną parą majstrów i pp. Gostyńskiej, Kasprowiczowej, Myszkowskiego i Piaseckiego, w rolach epizodycznych. Niefortunnie natomiast wypadły role powierzone pp. Weigel i Piaseckiej. Pani Bocskay niepotrzebny efekt wywoływała zbyt kusem ubraniem w akcie ostatnim.

Wieczorem odegrano arcydzieło Fredrowskie „Zemstę“ w takiej obsadzie, na jaką stać lwowską scenę. Oczywiście, że starsze generacje, pamiętające Nowakowskich i Smochowskich, a choćby Rychterów i Dobrzańskich, mają o „Zemście“ inne wyobrażenie, aniżeli wczorajsze przedstawienie dać je mogło.

Swoim porządkiem Fredro się już przeżył, postacie przez niego nakreślone nie są już dla społeczeństwa naszego tak zrozumiałe jak dla naszych ojców i charakterów, typów raczej, komedyj Fredrowskich dzisiaj odczuć żywo nie potrafimy. Nic też dziwnego, że oddaleni od czasów, które „Zemsta“ za tło ma swoje, w niepodobnych zupełnie żyjąc stosunkach społecznych i politycznych, nie możemy w sercach swoich wskrzesić tej Polski szlacheckiej w rysach tak ostrych i wybitnych, w jakiej ją nam „Zemsta“ przedstawia Te przyczyny wpływają też i na przedstawienia Fredrowskich komedyj. Aktorowie z trudnością mogą się wżyć w charaktery, które mają przedstawiać, nie mówiąc już nic o wierszowanej formie utworu, stanowiącej dla najlepszych naszych artystów nawet szkopuł trudny do przezwyciężenia.

Z tem wszystkiem, sprawiedliwość nakazuje to przyznać. — „Zemsta“ wczorajsza była względnie wcale dobrą. Prym należy się p. Fiszerowi, który grał Papkina bardzo starannie i z uwydatnieniem wszystkich cech tej pysznej figury łgarza, tchórza i pieczeniarza. P. F. pozwalał sobie co prawda niekiedy na lekką szarżę, robił to jednak w sposób nierażący. P. Zboińskiemu, jako cześnikowi brakło porywczości i zamaszystości butnego karmazyna, za to w pięknych scenach z karabelą i spotkania z rejentem był świetnym. P. Hierowski musiał grać tym razem rejenta Milczka, rolę nie dla niego, wywiązał się z niej jednak nader sumiennie. Dzielnym, jak zwykle, Wacławem był p. Woleński a znakomitym Dyndalskim, weteran sceny naszej p. Dębicki. Podstoliną była panna Cichocka a Klarą panna Pysznik, którą powitano, jako po dłuższej niedyspozycji, bardzo sympatycznie i obdarzono kwiatami.

W drobnych rolach byli zupełnie na miejscu pp. Piasecki, Szobert, Gasiński i Senowski. *St. B.*

P. Mieczysław Frenkel wystąpi w Warszawie w „Hypnotyzmie“ Fredry (syna), następnie w „Bezczelnych“ Augiera. Prócz tego ma wystąpić nasz artysta na poranku dramatycznym w roli Papkina w Fredrowskiej „Zemście“.

Panna Helena Zimajer debiutowała przed kilku dniami w Warszawie w „Myszce“ Paillerona i powszechnie się tam podobała.

Maurycy Moszkowski, znakomity kompozytor polski, bawi obecnie w Warszawie; onegdaj urządził tam koncert złożony ze swoich utworów.

Nad program śpiewał Mierzwiński w Warszawie na swoim koncercie przed kilku dniami niemniej jak 16 razy jednego wieczora. Ten się przynajmniej nie droży!

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ zbożowy. *Lwów* 8. lutego. *(Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wzbroniony).*

Usposobienie mdłe, podaż niewielka, odbiorcy zachowują się wyczekująco, transakcje utrudnione.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszenica gotowa	gld.	8.65	do	9.15
Żyto gotowe	„	7.50	„	7.80
Owies obroczny	„	7.15	„	7.50
Jęczmień	„	6.10	„	7.50
Rzepak	„	—.—	„	—.—
Groch	„	7.—	„	10.50
Wyka	„	6.50	„	7.25
Bobik	„	6.25	„	6.75
Hreczka	„	—.—	„	—.—
Kukurudza	„	6.—	„	6.50
Chmiel za 56 kilo	„	—.—	„	—.—
Koniczyna czerwona	„	35 —	„	55.—
„ biała	„	—.—	„	—.—
„ szwedzka	„	—.—	„	—.—
Spirytus (kontigent) za 10.000 litr. proc. loco stacja kolei	„	9.50	„	10.—

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 10. lutego. Na posiedzeniu Koła polskiego omawiano sprawę opustów podatkowych, wykazywano, że postępowanie władz udaremnia rozporządzenia, i wybrano „deputację“ do ministra finansów.

Praga 10. lutego. Wczorajszy wiec Niemców w Cieplicach potwierdził ugodę i wybrał deputację dziękczynną do cesarza.

Sofja 11. lutego. Zamieszkały w Ruszczuku poddany rosyjski Mandin, został wskutek podejrzenia o udział w sprawie Panicy i Kalopkowa aresztowany. Znalezione u Kalopkowa papiery dowodzą w sposób niedwuznaczny, że tenże zostawał w stosunkach z dragomanem poselstwa rosyjskiego w Bukareszcie. Władze są w posiadaniu listu Kolopkowa do Panicy, w którym tenże donosi, że chwila dogodna jest dla rokoszu.

Wiadomość o uwięzieniu pułkownika Nikołajewa, komendanta w południowej Bułgarji jest zupełnie bezpodstawną. Bliższych wiadomości o śledztwie brak, spiskowcy znaleźli się w mgnieniu oka w rękach sprawiedliwości, postawieni zostali przed sądem wojennym, a proces w 10 dniach może być ukończony.

W zarządzie wojskowym w Sofji zajdą pewne zmiany. Co się tyczy uwięzionych rosyjskich poddanych ogłoszono, że dyplomatyczny zastępca Niemiec, Wangenheim, który uprawnionym jest także do strzeżenia interesów rosyjskich poddanych, ograniczył się dotychczas do informowania swego rządu o wypadkach i że żadnych dalszych kroków nie przedsięweźmie bez odnośnych wskazówek.

Prezydent ministrów Stambułow otrzymuje z prowincji, między innemi z kół wojskowych, mnóstwo gratulacyj za przedsięwzięcie energicznych środków.

Wiadomości polityczne.

Lwów 10. lutego. *Czas* dowiaduje się z poważnego źródła, iż przedłożenie rządowe w sprawie indemnizacji galicyjskiej wniesione zostanie do Izby poselskiej w ciągu przyszłego tygodnia.

Nadesłane.

Lekarz dentysta MARK

dyplomowany na wszechnicy wiedeńskiej, ordynuje w swem

Atelier dentystycznem

przy ulicy Halickiej, l. 1. I. piętro, od g. 9. do 6.

Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amerykańskiego systemu. Wykonuje wszelkie operacje bez bolu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby złotem, srebrem, cementem i t. p.

Powiększenia fotograficzne

z jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości,** wykonuje *bez zatraty podobieństwa*

Zakład fotograficzny **J. Hennera** Lwów Akademicka 18

Podziękowanie.

Serdecznie dziękujemy Panu Dr. Maksowi Bett za troskliwe i podziękowania godne wyleczenie dziecięcia naszego. „Bóg zapłać“.

Wojciech Dydusiak i żona.

Dr. Teofil Stachiewicz

lekarz specjalny do chorób:

płuc, gardła i nosa

ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

Jako korzystną lokację kapitałów

polecamy

4½% Listy zastawne Tow. kredyt. ziemsk.

4½% Listy zastawne Banku krajowego

jakoteż

4½% Pożyczkę krajową

które sprzedajemy pod najkorzytniejszemi warunkami.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3 36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·39 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej popołudniu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

W bardzo dobrym gatunku po taniej cenie do każdego użytku przydatną

Oliwę rosyjską do maszyn

kilogram 28 ct.

przy odbiorze oryginalnej beczki 100 kilo złr. 24 franco beczka — poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Skład fabryczny produktów dla gospodarstw wiejskich i domowych.

Biuro miastowe

c. k. uprzywil. kolei Karola Ludwika we Lwowie, (Hotel George).

Sprzedaż biletów podróżnych bez nadwyżki, ekspedycja pakunków podróżnych, wydawanie biletów okrężnych zestawialnych, międzynarodowe biuro podróżne. Wyjaśnienia we wszystkich sprawach dawane będą podróżującej publiczności bezpłatnie.

Dyrekcja kolei Karola Ludwika.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska l. 6. we Lwowie dla Galicji jedyny wyłączny skład

Herbaty rossyjskiej

założony w roku 1870.

		Pół kilo zł. ct.
Kaysów,	doskonała czarna	1·60
	„ melange	1·80
Suchong,	wyborna	2·—
	najlepsza	3·—
	melange P.	3·—
Melange,	karawanowa	4·—
Fu-czu-fu	Nr. I.	3·20
	Nr. II.	4 60
	Nr. III.	6 —
K. & S. Popow,	1 r. 60 1 funt	2·40
	2 „ — „	3·—
	2 „ 50 „	3·75
Wysiewki,	wyb rna ½ kilo	1·60
	ff prima „	1·80
	non plus ultra „	2 50

Otrzymuje regularnie co tydzień świeżo transporta najlepszej herbaty z Moskwy i poleca takową według cennika.

Zamówienia uskutecznia się najrzetelniej i spiesznie za pobraniem pocztowem; opakowanie franco.

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego“ można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876 - 1885) napisane przez Florjana Bobdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za złr 1·30. z przesyłką 1·40. 2097

Poszukuję kupna ewentualnie dzierżawy realności, składającej się z domu o 3—4 pokojach z przynależnościami, sadu i ogrodu w podgórskiej okolicy niedaleko rzeki i stacji kolejowej.

Adres: „*Pensyonista*“, Lwów, Bióro dzienników.

„PRACA“

pismo poświęcone sprawom klas roboczych wychodzi

we Lwowie od lat 13-stu

Przedpłata wynosi kwartalnie 50 ct., z przesyłką poczt. 60 ct.

Przedpłatę i wszelkie listy uprasza się nadsełać pod adresem: **Redakcja „Pracy“ Józef Daniluk ul. Batorego 28**

Za 1 złr.

1000 sztuk tutek cygaretowych

z najznakomitszych bibułek francuskich, poleca nowo założona fabryka tutek cygaretowych

Antoniny Mazurkiewicz

we Lwowie, Rynek l. 37.

Odsprzedającym 20% opustu. Na prowincję wysełą się za zaliczką.

Dla uniknięcia często zdarzajacych się pomyłek przy adresowaniu, pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej P. T. Publiczności, że skład mój fabryczny tak dla hurtownej jakoteż drobiazgowej sprzedaży pod firmą

Alojzy Hübner

tylko przy ulicy Karola Ludwika pod liczbą 13. od lat czterech się znajduje.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

549 **5% *Listy hipoteczne***

jako też

5% *Premiowane Listy hipoteczne*

które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. Nr. 93) i najwyższego post. z d. 17. grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje i wadja **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

Nowo urządzony handel

HERBATY

chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie pl. Marjacki 10 poleca zbioru majowego:

½ kilo	**Congo** — —	złr.	1·60
„ „	**Souchong** czarna	„	2·—
„ „	„ zbiór majowy		3·—
„ „	**Kaysow** czana —		4·—
„ „	**Melange** de Londres		4·—
„ „	**Pecco** — — —		3·—
„ „	karawanowa		4·—
„ „	„ najprzedniejsza		6·—
„ „	Wysiewki herbaciane		1·30
„ „	„ najlep. herbat		1·60

Zamówienia z prowincji wysełą się odwrotną pocztą. (1004)

Opakowania się nie liczy.

Sztuczne zęby i szczęki

jakoteż wszelkie reperacje zębów sporządza się podług najnowszej metody **bez bolu** trwale i tanio w atelier b. asystenta Dra. van de Hoope B. Bergera we Lwowie ulica Dominikańska l. 5.

Farby artystyczne i przyrządy do malowania rysowania i pisania

poleca

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika l. 13.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne

ulica Kopernika, l. 3, ulica Halicka, l. 25. róg Wałowej.

Kraków Sukiennice, l. 20

Czerniowce Rynek l. 2

Woda liliowa

od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera sku tki prawdziwie zadziwiające wygładza naskórek i zmarszczki, przezco płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, **żółtość twarzy** i **ostudy,** skórze nadaje kolor młodości i świeżości.

Cena 1 złr. 50 centów.

Białe i piękne ręce!

Najbardziej czerwone i opierznięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu.

Kremem roślinym

Cena 80 centów

Cliceryna toaletowa do twarzy

preparowana z kwiatami konwaljowemi, używa się do zachowania gładkości i miękości skóry, oraz przed pudrowaniem, jeżeli pudr do twarzy nie przylega — flakon po centów 15, 30, 50 i 1 złr.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Przeciw Influencyi

znakomity koniak prawdziwy francuski ½ fl. 1 30. 1 flaszka 2 z . 50 ct., jeszcze lepszy ½ fl. 1.60., 1 flaszka 3 zł., oraz wyborne Wina węgierskie poleca handel S. Wojciechowskiego Chorążczyzna.

Piwo dostarcza do domu bezpłatnie handel Jana Bodnara Akademicka 20. piwo lwowskie ½ ltr. flaszki po 8 kr. Pilzneńskie ½ ltr. flaszki po 16 kr Czarny Bock okocimskie 10. duże 20. kau ję za flaszki dolicza się po 2 kr.

„Hotel Garni“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie. poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem

Wilhelm Breitmeier.

Na karnawał! Cukry najwyborniejsze ½ kilo 1·20. Karmelki mięszane ½ kilo 75 ct. Czekoladki nadziewane ½ kilo 1·50 poleca **Henryk Treter** właściciel parowej fabryki czekolady we Lwowie, ul. Kopernika l. 3. 8

Kasy ogniotrwałe!

Simon Degen 17. Jagiellońska.

Cukier lipnicki najlepszy w głowach kilo 35 cent., częściowo 36 cent, kostki i mączka 38 cent. **Smalec** peszteńs i bezwonny pół kilo 36 t., szynka codziennie świeża pół kilo 80 ct, mięszanina 60 ct, poleca handel ***Henryka Mayera*** róg ulicy Łyczakowskiej

---

Biuro wywiadowcze E. Ostrowskiej Stanisławów, gmach starostwa. 2161

Wina Dalmatyńskie i Schiller litr 40 ct. Garfunkel Wałowa 9. 2167

UCZNIA poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie. 21 4

Wiedeńska pracownia sukień damskich L. Brückner ul Kościuszki Nr. 4 2177

Mężczyzna w sile wieku, polak, kawaler z wyższem wykształceniem, posiadający gruntowne i biegl języki: francuski, angielski, rosyjski i średnio niemiecki, oraz rachunkowość, szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza składać w Adm. Kurj lwow, pod literami: K J 2200

Poszukuje się administratora do samoistnego arządu majątkiem 400 morgów przedniej gleby obejmującym w Galicji wschodniej za odpewiednią kaucją, na pensję, ordynarję i tantiemę. Zgłoszenia przyjmuje **Birkle we Lwowie, Rynek 25.** 21 8

Edward Hellwig we Lwowie przy ulicy Zimorowicza l. 5. poleca Szanownej P. T Publiczności **swój nowo założony handel** zaopatrzony w towary korzenne, wiktua y, owo y południowe cukier, kawy, herbaty, rum, wina, piwa, porter, wódki i rosolisy we flaszkach, w najlepszych jakościach i po najtanszych cenach.

Lwowska kasa chorych poszukuje ogniotrwałej kasy używanej Nr. 2 lub 3ci. Zgłoszenia przyjmuje biuro kasy na 2gim piętrze w gmachu ratuszowym. 2201

Tanio, serwis, srebro stołowe chińskie, sztuka aksamitu, obrazy, Rynek 4, przez podwórze oficyna drugie piętro. 219

Fortepjan do wypożyczenia ul. Zamojskiego l. 3 parter na prawo. 218

Pewna wdowa nie mogąca utrzymać dzieci, zgadza się na oddanie na zawsze cureczkę 6 lat i syna 2 lat. Zgłosić się pod l. . ulica Grodecka u pani H. Pękalskiej. 2189

Cukiernia W. Righettego w Kołomyi poszukuje praktykanta 2131

Kalosze rossyjskie i wiedeńskie

poleca jedyny główny skład wszelkich wyrobów gumowych

Rudolfa Krimmera

we Lwowie

hotel Francuski.

Wspólne mieszkanie wraz z meblami, usługą i z kompletnem inwentarzem domowym może otrzymać dwóch panów kawalerów lub wdowców posiadających po 20 złr. miesięcznie osoby wśródmieściu na żądanie i bez wikiu. Zgłoszenia do końca tego bm. poste restande K. W. 2

AKADEMIK, który ukończył gimnazjum z **celującym postępem,** poszukuje lekcji pod bardzo przystępnemi warunkami. Zgłoszenia adresować do administr. Kurjera 8456

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowskiego Hotel Zorża.** ☛ **1000 sztuk** Dla odsprzedających rabat Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą

Uzdolniony Ekonom kawaler z dłuższą praktyką, posiadający dobre świadectwa, obznajomiony w rachubie stronnie z gospodarką i rachubą wością we większych skarbach, poszukuje posady zaraz. Adres Jan Kaniow Horodenka poste rest.

Bilety wizytowe Papiery szkolnego rodzaju, **przybory szkolne** poleca po niskich cenach. Skład papieru **F. Niżałowskiego Lwów hotel Zorża** Wszelkie zamówienia z prowincji odwrotną pocztą

Klemens Fedunio, b. introligator ck. bibl otéki uniwers. Jagiellońskiej a swój **zakład introligatorski** przy ulicy Akad. 8. we Lwowie.

Subiekt rutynowany w handlu korzennym za kaucją znajdzie umieszczenie: „Posada“ poste rest. 2206

Poszukuję spólnika z kaucją 200 złr. do korzystnego Kazimierzowska 39 sklep 2207

Towarzysz krawiectwa damskiego znajdzie umieszczenie w pracowni F. Góralskiego we Lwowie Rynek II. piętro. 2208

Pomocnik rachunkowy; bardzo o skromnych wymaganiach, znajdzie utrzymanie w Zakładzie Dobroczynności wyzkim. Wiadomość w biórze Towarzystwa Skarbkowskiej Teatr l. 13 we Lwowie.

Wereszczyński: Bióro komisyjne we Lwowe Krakowska 15 telefon 304, **poleca** tylko na podstawie **poufnych rekomendacji Wgo** **watelstwa najzdolniejszy personel oficjalistów** j t Egz. Nadleśniczych, Rządców, Ekonomów, Administratorów, ogrodników, chmielarzy, mieślników i służby domowej wszelkiej kategorji.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu

---

6 5, 4 pokoje od 1. maja, 3 pokoje od 1 kwietnia przy ulicy Zimorowskiej. **Pokoik** kawalerski: **z kuchnią Magazyn. Strych** i **zaraz** wynajmuje Zarząd realności Emilia Ber emiliana Brajera, 21 dziuach od —1 i 3—6.

---

3 pokoje frontowe, przedpokój kuchnia. Ulica Z mojskiego

Różne pomieszkania po 3 i 4 pokoje n I., i II. piętrze przy ulicy L. Sapiehy l. 27 A, róg ulicy Bokiej l. 1. zaraz lub od 15go dnia najęcia. Bliższa wiadomość u dozorcy domu 2192

Ulica Sykstuska 62. Pomieszkania z 2 i 3 pokoi do najęcia od maja 2183

Lokal na skład lub warsztat nek 4. 2166

Pokój obszerny, frontowy, umeblowany z przedpokojem ul. Batorego . 24 II. piętro. 2204

Jasny i obszerny lokal na prawo i mieszkanie potrzebny jest od 1 maja lub wcześniej. Zgłoszenia A. 2 rjer Lwowski.

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakwoicz Henryk.**

„Drukarnia Polska“ ulica Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu